

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09maja2014r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Wierciszewska

Protokolant: Sylwia Bielska

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 24 czerwca 2013r., 28 sierpnia 2013r., 09 maja 2014r.

przy udziale Prokuratora: Ewy Tyborowskiej

sprawy

M. G.. s. K. i M. z d. P., ur. (...) w W.

i M. M. (3), s. Z. i J. z d.. S., ur. (...) w Ś.

oskarżonych o to, że:

I. w nocy z 06/07 maja 2010 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu, usiłowali dokonać kradzieży z włamaniem do kiosku (...) poprzez przecięcie rolety antywłamaniowej w celu zaboru mienia o nieustalonej wartości, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na podjętą interwencję funkcjonariuszy Policji, czym działalni na szkodę E. K. (1), przy czym czynu tego dopuścili się przed upływem 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

a ponadto M. M. (3) o to, że:

II. w dniu 07 maja 2010r. użył jako autentycznej uprzednio podrobionej legitymacji ubezpieczeniowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, seria (...) opatrzonej pieczęciami imiennymi Kierownik Wydziału D. W. i Inspektor A. M., do której następnie wkleił własne zdjęcie i wpisał- jako dane posiadacza- dane osobowe G. M., okazując ten dokument jako własny podczas legitymowania przez funkcjonariusza Policji,

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk

orzeka:

- oskarżonych M. G. i M. M. (3) uznaje za winnych popełnienia zarzucanego im czynu stanowiącego występki z art. tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazuje ich i wymierza im karę po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności;
- oskarżonego M. M. (3) uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w pkt. II a/o stanowiącego występki z art. 270 § 1 kk i na podstawie art. 270 § 1 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego M. M. (3) kary jednostkowe i wymierza mu karę łączną,- (jednego) roku pozbawienia wolności;
- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Piotra Henke kwotę 588,- (pięćset osiemdziesiąt osiem złotych) plus 23 % Vat tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. G. z urzędu;
- zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygnatura akt III K 1067/10

Uzasadnienie

( dotyczące oskarżonego M. G.)

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżeni M. G. i M. M. (3) spotkali się w dniu 6 maja 2010r. w okolicy Ronda (...) w W., skąd udali się na działki znajdujące się przy ulicy (...) w W. do pracy na budowie. Po pracy oskarżeni przebywali u koleżanki zamieszkałej przy ulicy (...) gdzie spożywali alkohol, zaś około godziny 2.00 w nocy udali się na przystanek autobusowy Rondo (...). Oskarżeni podeszli do kiosku Ruch znajdującego się przy przystanku. M. G. dotknął ręką roletę antywłamaniową kiosku, a następnie wbił w nią nożyk, w miejscu gdzie znajduje się okienko kiosku, poprzez które następuje sprzedaż towarów, w tym czasie stojący obok niego oskarżony M. M. (3) rozglądał się. Następnie oskarżeni odwrócili się plecami do kiosku oparli się o ladę. Po chwili M. G. za pomocą nożyka kontynuował dziurawienie rolety antywłamaniowej i ponownie odwrócił się tyłem do kiosku. M. M. (3) cały czas obserwował czynności wykonywane przez M. G., który coraz mocniejszymi ruchami wbijał narzędzie w roletę w taki sposób, iż poruszała się. W trakcie usiłowania włamania do kiosku oskarżony M. G. odwracał głowę, patrząc to na M. M. (3), to przed siebie, a M. M. (3) stał natomiast obok i przyglądał się próbie włamania, częściowo zasłaniając swoim ciałem oskarżonego G.. Kiedy M. M. (3) odszedł kilka metrów od kiosku, M. G. ponownie wbił narzędzie w roletę antywłamaniową wykonując ruchy mające na celu przecięcie jak największej jej powierzchni w wyniku czego roleta wyginała się. W tym czasie na miejsce zdarzenia przybyli funkcjonariusze policji, którzy otrzymali komunikat, iż dwóch mężczyzn usiłuje włamać się do kiosku przy ul. (...) i dokonali zatrzymania oskarżonych.

W kiosku stanowiącym własność E. K. (1) znajdowały się min. kasa fiskalna, gazety i papierosy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonych M. G. ( k. 29-32, k. 292 ), M. M. (3) ( k. 293, k. 77-77v, 137) zeznań pokrzywdzonej E. K. (1)- k. 294-295, zeznań świadków: A. Ł. (1) –k. 17v-18, A. R.- k. 106, oględzin pyty Cd k. 295-296, notatki urzędowej- k. 1, protokołów zatrzymania k. 5, 10, protokołów przeszukania – k. 6-8, 11-12, protokołu użycia alkosensora- k. 9, 13, protokołów oględzin – k. 15-16, odpisów wyroków – k. 44-53, protokołu zatrzymania rzeczy- k. 70-73, płyty CD - 85, opinii sądowo psychiatrycznej dotyczącej M. G. –l. 245-246, informacji z Krajowego Rejestru Karnego.

Oskarżony M. G. nie przyznał się popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w dniu 6 maja 2010 roku około godziny 18 pojechał do znajomych na ulicę (...) gdzie spożywał alkohol i przybywał do godziny 1 w nocy, a następnie udał się do sklepu monopolowego, kupił piwo i poszedł na przystanek tramwajowy. Gdy wyszedł ze sklepu podszedł do niego mężczyzna w wieku około 25 lat i poprosił o papierosa. Oskarżony poczęstował go papierosem i wspólnie poszli na przystanek. Oskarżony stał przy kiosku znajdującym się obok przystanku razem z wcześniej poznanym mężczyzną i z nudów zaczął dłubać nożykiem w roletce antywłamaniowej kiosku. Nie chciał niczego ukrasić, stał i czekał na autobus. Gdy oskarżony dłubał nożykiem w roletce, spotkany na przystanku mężczyzna odszedł od niego i wówczas podjechał patrol policji. Na rozprawie głównej M. G. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż stał z kolegą M. M. (3) na przystanku koło kiosku. Nie próbowali się włamać, stali pijani i odginali tylko roletę, bo „trudno żeby się włamać z nożykiem malutkim do kiosku”. Przyznał, iż to on podziurawił roletę, nie wie dlaczego to zrobił, bo był pijany. Wyjaśnił, iż w dacie zdarzenia znał się z oskarżonym M., kilka lat wcześniej razem z nim pracował. Wyjaśnił, iż stał oparty łokciem o ladę kiosku i dźgnął roletę antywłamaniową małym nożykiem kilka razy, nieraz potrzebnym na budowie i wówczas podjechała policja. Absolutnie nie miał zamiaru włamania do kiosku. Nie chciał nic uszkodzić, ani zniszczyć. Wyjaśnił, iż początkowo nie przyznawał się do znajomości z oskarżonym M. albowiem był pod wpływem alkoholu i nie chciał mu zaszkodzić, bo był on poszukiwany.

Oskarżony M. M. (3) w śledztwie przyznał się do czynu z art. 270 § 1 kk, nie przyznał się natomiast do usiłowania kradzieży z włamaniem do kiosku Ruch. Wyjaśnił, iż 6 maja 2010r. wyszedł z domu i pojechał na ulicę (...) na działkę

do znajomego gdzie przybywał około dwóch godzin, wrócił do domu i umówił się z kolegą o imieniu M., umówił się też z oskarżonym M. G. i razem pojechali na działki przy Kinowej, a tam u znajomego również o imieniu M., wykonywali prace budowlane. Po spożyciu wódki wraz z oskarżonym G. udał się do koleżanki T. na ulicę (...) gdzie także spożywali alkohol. Następnie około 2 w nocy w raz z M. G. udali się na przystanek autobusowy przy ulicy (...) skąd chcieli pojechać do domu. W pobliżu przystanku znajdował się kiosk ale jak wyjaśnił oskarżony nie podchodzili do tego kiosku. Nie widział by M. G. miał przy sobie nóż i by coś robił przy rolegie kiosku, zaś oskarżony na moment odszedł w kierunku sklepu znajdującego się za kioskiem by się załatwić. Gdy wrócił podjechała policja i ich zatrzymała. W trakcie czynności policji oskarżony okazał policjantom legitymację ubezpieczeniową serii (...), której druk znalazł około dwóch miesięcy przed zdarzeniem na klatce schodowej przy ulicy (...) gdzie przebywa. Jak podał, dokument nie było zdjęcia nie były wpisane również dane osobowe widniały na nim tylko pieczęcie. Oskarżony wkleił w legitymacji swoje zdjęcie i w wpisał dane swojego barta G. M..

Sąd zważył, co następuje:

Analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego wniosku, że oskarżeni M. G. i M. M. (3) działali z pełną świadomością i premedytacją w chwili popełnienia zarzucanych im czynów. Wyjaśnienia oskarżonych, w których nie przyznają się do winy są niewiarygodne. Oskarżeni zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej przygotowali nieudolną linię obrony nastawioną jedynie na uniknięcie odpowiedzialności za zarzucane im przestępstwo z art. 13 §1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk. Wyjaśnienia oskarżonych nie są konsekwentne i spójne, dodatkowo wzajemnie się wykluczają. Świadczy o tym chociażby fakt, iż w postępowaniu przygotowawczym M. G. nie przyznał się do znajomości z oskarżonym M., zaś oskarżony M. twierdził, iż nie widział by M. G. nożem wycinał roletę antywłamaniową, podczas gdy z nagrania monitoringu wprost wynika, jak wyższy mężczyzna tj. oskarżony M. G. (z protokołu przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym wynika, iż ma on 185 cm wzrostu, oskarżony M. zaś 173 cm wzrostu) dotyka ręką roletę antywłamaniową kiosku, na wysokości okienka poprzez które następuje sprzedaż towarów, a następnie wbija w nią nożyk, w tym czasie stojący obok niego M. M. (3) rozgląda się. Następnie M. G. i M. M. (3) odwracają się plecami do kiosku i opierają się plecami o ladę. Po chwili M. G. ponownie za pomocą dziurawi roletę antywłamaniową i ponownie odwraca się tyłem do kiosku i opiera się o drewnianą ławę. Ponownie odwraca się i dziurawi roletę, z tymże na innej wysokości, wyżej niż poprzednio. M. M. (3) cały czas obserwuje co robi M. G., popija w tym czasie piwo, a M. G. coraz mocniejszymi ruchami wbija narzędzie w roletę w taki sposób, iż roleta porusza się. W trakcie usiłowania włamania do kiosku oskarżony M. G. odwraca głowę, patrząc to na M. M. (3), to przed siebie i wbija narzędzie w roletę. Następnie bierze łyk piwa postawionego na ladzie kiosku i rozmawia z oskarżonym M.. Opiera się łokciem o ladę. Obaj mężczyźni stoją tyłem do rolety i rozmawiają. Ponownie M. G. odwraca się w stronę rolety, wbija w nią scyzoryk w taki sposób, że roleta porusza się, M. M. (3) stoi natomiast obok i przygląda się, częściowo zasłaniając swoim ciałem oskarżonego G.. Następnie M. M. (3) odchodzi kilka metrów od kiosku, a M. G. ponownie wbija narzędzie w roletę. Wykonuje ruchy, mające na celu przecięcie jak największej powierzchni rolety antywłamaniowej, odwraca się, opiera o ladę. M. M. (3) odchodzi w stronę przystanku autobusowego, a M. G. w dalszym ciągu stoi przy kiosku oparty o ladę i pije piwo. W trakcie gdy oskarżony G. wycinał roletę oskarżony M. dotykał jej i naciskał. Kiedy za przystankiem pojawia się radiowóz policji M. M. (3) wraca do drugiego oskarżonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom funkcjonariusza policji A. Ł. (2) albowiem są spójne i logiczne, poza tym znajdują odzwierciedlenie w zapisie z monitoringu miejskiego, które zarejestrowało przebieg zdarzenia.

Pokrzywdzona E. K. (2) potwierdziła, iż w nocy z 06 na 07 otrzymała telefon z ochrony J. z informacją, iż dokonano włamania do kiosku i prośbą o przyjazd na miejsce zdarzenia. Potwierdziła, iż w przedniej rolegie na wysokości okienka kiosku sprawcy wycięli dziurę w kształcie prostokąta wielkości 30 na 50 cm. Zeznała, iż w kiosku, który był zamknięty, znajdowały min. się gazety, kasa fiskalna, papierosy.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną opinię co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego M. G., z której jednoznacznie wynika, iż w chwili popełniania czynu u oskarżonego nie występowały żadne zaburzenia ani dolegliwości fizyczne lub psychiczne, które uniemożliwiałyby lub ograniczały zdolność oskarżonego do rozpoznania znaczenia czynu. Zdaniem

Sądu powyższa opinia została sporządzona przez kompetentne ku temu osoby, jest pełna, jasna i wyczerpująca. Sąd podzielił zawarte w niej wnioski, które nie budziły wątpliwości co do odpowiedzialności oskarżonego. Opinia nie budziła także zastrzeżeń stron, w tym zwłaszcza samego oskarżonego.

Jako pełnowartościowy i w zasadzie jedyny bezpośredni dowód winy oskarżonych Sąd uznał nagranie z monitoringu miejskiego. Żadna ze stron w toku postępowania nie kwestionowała nagrania, Sąd również z urzędu nie znalazł podstaw by odmówić mu przymiotu wiarygodności.

Reasumując. Bez wątplenia oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 k.k. Na wstępie należy podkreślić, że według dominującego w judykaturze i piśmiennictwie poglądu, dla uznania współsprawstwa w popełnieniu przestępstwa nie jest konieczne, by każdy ze współdziałających sam zrealizował wszystkie czy choćby nawet część znamion przypisanego im wspólnie czynu. Wystarczy, że ich łączne działanie wypełniło ustawowe cechy tego występku, a każdy swą świadomością obejmował realizację poszczególnych znamion przez pozostałych, przy czym taki właśnie, określony podział ról wynikał z porozumienia stanowiącego podstawę ich działania (por. post. SN z 20.04.2004, V KK 351/2003, post. SN z 01.03.2005, III KK 208/2004, L. Gardocki: Prawo karne, wyd. C. H. Beck W - wa 2003, B. Michalski [w:] Kodeks karny Komentarz, red. A. Wąsek, wyd. C. H. Beck, W - wa 2005). W wyroku z 29.06.2006, V KK 391/2005 Sąd Najwyższy stwierdził, że dla uznania osoby, która sama nie wypełniła znamion przypisanego jej czynu zabronionego za współsprawcę w jego popełnieniu wystarczy że osoba taka działała w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośredniemu sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu. W rezultacie, o wspólnym działaniu możemy mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane wcześniej przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Z istoty konstrukcji współsprawstwa wynika więc, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego (wspólnie i w porozumieniu) przestępstwa, a więc także i w tej części, w jakiej znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego ze współsprawców. Decydujące jest to, czy współdziałający dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami (communi auxilio) w ramach wspólnego porozumienia (communi consilio). W świetle powyższego oczywistym jest, iż choć to M. G., własnoręcznie dokonywał usiłowania włamania do kiosku, to M. M. (3) swym postępowaniem również wypełnił znamiona kradzieży z włamaniem. Swą świadomością obejmował bowiem wszystkie ustawowe cechy przypisanego mu występku, doskonale zdając sobie sprawę z działań podejmowanych przez jego towarzysza. Swym zachowaniem niewątpliwie wspierał drugiego z mężczyzn, zabezpieczając jego czynności, obserwując czy nikt nie nadchodzi, zasłaniając oskarżonego M. G.. Dzięki nagraniu z monitoringu oczywistym jest, iż zachowanie oskarżonych nie było incydentem polegającym na uszkodzeniu mienia, jak twierdził M. G., ale działaniem z pełną premedytacją nastawionym na pokonanie zabezpieczenia kiosku. W ramach zawartego z drugim sprawcą porozumienia w taki właśnie sposób mężczyźni podzielili między siebie poszczególne role, wobec czego oskarżony M. M. (3) wypełniał po prostu przydzielone mu, ustalone choćby w dorozumiany sposób, zadania. Swoim zachowaniem zmierzał jednak do realizacji wspólnego celu w postaci zaboru mienia z kiosku Ruch poprzez włamanie do niego a ich łączne działanie wypełniło wszelkie znamiona czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk. Z tego względu bezspornym jest, iż M. G. wspólnie i w porozumieniu z M. M. (3) wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu.

Nie budzi bowiem wątpliwości, że sprawcy, w celu zaboru cudzego mienia usiłowali pokonać zabezpieczenie do kiosku w postaci rolety antywłamaniowej wycinając w niej szczelinę za pomocą ostrego narzędzia. Wskazane zabezpieczenie w sposób jednoznaczny wyrażały wolę dysponenta pomieszczenia, E. K. (1), niedopuszczenia do ich wnętrza innych niepowołanych osób. Fizyczne oddziaływanie na przeszkodę zabraniającą dostępu wypełnia znamię czynnościowe włamania. Usiłując pokonać przeszkody materialne zabezpieczające zamknięte dla nich pomieszczenie, zmierzali do realizacji celu w postaci zaboru zgromadzonych w nich przedmiotów i włączenia ich do swego majątku.

Dokonując subsumcji zachowania oskarżonego M. G. w zakresie zarzucanego mu czynu Sąd nie podzielił poglądu jego obrońcy, iż czyn mu zarzucony należy zakwalifikować art. 288 §1 kk, bądź też jako usiłowanie nieudolne kradzieży z włamaniem, wobec braku przedmiotu nadającego się do dokonania na nim przestępstwa. Usiłowanie nieudolne bowiem ma miejsce wówczas, kiedy działanie sprawcy czynu od samego początku skażone jest takim błędem, że

w danej sytuacji nie może ono doprowadzić do realizacji czynu zabronionego. Jest to zatem działanie, które z obiektywnego punktu widzenia nie zagraża żadnemu dobru chronionemu prawem, a jedynie w związku z błędnym mniemaniem sprawcy przedstawia się jako ów czyn szkodliwy społecznie. Tymczasem w sprawie bezspornym jest, iż realizacja zamiaru oskarżonych okazała się niemożliwa jedynie ze względu na przyjazd policji, która zatrzymała oskarżonych na gorącym uczynku i gdyby nie interwencja funkcjonariuszy, oskarżeni zdołaliby wyciąć roletę w taki sposób, który pozwoliłby im na dostęp do wnętrza kiosku. Oskarżeni bowiem wycinali roletę w miejscu gdzie znajdowało się okienko kiosku, skąd mieliby dostęp do gazet czy papierosów, w świetle wiarygodnych zeznań pokrzywdzonej E. K. (1). Wina oskarżonych jak i kwalifikacja prawna przypisanego im czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk nie budzą wątpliwości. Oskarżony M. G. dopuścił się przestępstwa usiłowania kradzieży z włamaniem, bowiem działając wspólnie i w porozumieniu usiłował razem z M. M. (3) dokonać włamania do kiosku Ruch. Niewątpliwie przestępstwa tego oskarżony dokonał w postaci współsprawstwa, bowiem jego działanie było oparte na porozumieniu, stanowiło działanie wspólne, a zachowanie oskarżonego stanowiło dopełnienie zachowania przedsiębranego w ramach podziału ról. Podejmowane przez oskarżonych działania łączyły się w jedną, wzajemnie dopełniającą się całość, co w konsekwencji pozwala na przypisanie każdemu z oskarżonych również i tych czynności sprawczych, które przedsięwziął każdy z nich z osobna, współdziałania świadomie w popełnieniu przestępstwa. Oskarżeni ułatwili sobie nawzajem wykonanie wspólnie zamierzonego celu, łączyło ich porozumienie w postaci uzgodnionej woli popełnienia przestępstwa oraz w postaci świadomego współdziałania. Wobec powyższego Sąd uznał oskarżonych za winnych dokonania przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk. Przestępstwo zakończyło się w fazie usiłowania jego dokonania, albowiem na skutek interwencji policji oskarżeni zostali zatrzymania na gorącym uczynku.

Wymierzając oskarżonemu M. G. karę pozbawienia wolności za przypisany mu czyn Sąd kierował się przesłankami określonymi w art. 53 i 54 kk.

Mając powyższe na względzie Sąd wymierzył oskarżonemu M. G. karę 1 roku pozbawienia wolności n podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, nie znajdując jednocześnie podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania tej kary. Czyn oskarżonego popełniony został w warunkach tzw. recydywy szczególnej zwykłej, o której mowa w art. 64 § 1 kk. Ponadto właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia M. G., jak i stopień społecznej szkodliwości czynu, przekonują o rażącym nieliczeniu się przez oskarżonego z obowiązującym porządkiem prawnym. W tym stanie zdaniem Sądu jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności zdolna jest spełnić wobec oskarżonego swe cele wychowawcze i prewencyjne, tylko taka kara – poprzez swą nieuchronność zdolna będzie wdrożyć oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego.

Sąd nie orzekł w trybie art. 46 § 1 kk o obowiązku naprawienia szkody przez oskarżonych zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonej E. K. (1). Pokrzywdzona nie dysponowała rachunkiem ani fakturą dokumentującą wartość poniesionej szkody, nie pamiętała również nazwiska osoby, która dokonała naprawy uszkodzonej rolety, a którą Sąd mógłby przesłuchać celem dokonania ustaleń w zakresie rzeczywistej szkody.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie przepisów powołanych w punkcie V wyroku, zwalniając oskarżonych od obowiązku ich uiszczenia. Sąd miał przy tym na uwadze sytuację majątkową i rodzinną oskarżonych.

Na podstawie § 14 ust. 5 w zw. z § 19 pkt 1 Rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Piotra Henke kwotę 588,- ( pięćset osiemdziesiąt osiem złotych) plus 23 % Vat tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. G. z urzędu.

Mając to wszystko na uwadze, orzeczono jak w sentencji.